

Edyta Bartosiewicz "Mi³o^æ Jak Ogień"

Visit "[Mi³o^æ Jak Ogień](#)" on MotoLyrics.com

Kochanie strzeÅź si^ã, strzeÅź
Kochanie ostroÅźnie
Nie podchodÅŹ tak blisko p^ãomieni
Je^æli nie chcesz
W popi^ã si^ã zmieni^ã!, prosz^ã
Kochanie strzeÅź si^ã, strzeÅź
Bo z mi^ão^æci^ã jak z ogniem
Je^æli nie chcesz
By do cna ci^ã strawi^ã, kotku
Z mi^ão^æci^ã nie ma zabawy

I tak zaczyna si^ã ta
Niewiarygodna historia
Cho^ã ostrzega^ãam go
On p^ãon^ã jak Åzywa
Pochodnia
Wi^ãc jaki sens
W kochaniu jest
Gdy wok^ã miejsca brak
Dla spalonych serc
Kochanie ty strzeÅź si^ã, strzeÅź

Kochanie nie zbliÅźaj si^ã
Kochanie ostroÅźnie
Nie prowokuj mych
Ust czerwieni
Nie sobie jeste^æmy
Przeznaczeni

I tak zaczyna si^ã ta
Niewiarygodna historia
Cho^ã ostrzega^ãam go
On p^ãon^ã jak Åzywa
Pochodnia
Wi^ãc jaki sens
W kochaniu jest
Gdy wok^ã miejsca brak
Dla spalonych serc
Kochanie ty strzeÅź si^ã, strzeÅź

Kochanie wi^ãc
Åpiesz si^ã, Åpiesz

Bo życie tak krótkie jest
I zamiast dalej
Tak tonąć! wolę
Bo czas w swoim
Życiu spędzić!

I tak zaczyna się ta
Niewiarygodna historia
Choć ostrzegali mnie, ja pójść
Jak żywa pochodnia, jak pochodnia

Bo taki sens w kochaniu jest
Nie chodzi o miejsca brak
Dla spalonych serc to ja
Tyle spalonych serc
Kochanie ja też
Kochanie ja też
Też spędzić! chcę

Visit [Edyta Bartosiewicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.